

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

27 września 2009 r. Nr 2/09



Foto: Mielwina Górska

Wydarzenie tygodnia

Oława, wizyta Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza

Bądźcie jak chleb...

Honorowy oławianin w ramach duszpasterskiej wizyty przewodniczył mszy świętej o godz. 13.00. Przywitała go delegacja z kwiatami i pamiątkową świecą. Przedstawiono byłemu metropolicie wrocławskiemu nową inicjatywę, jaką jest „Głos Apostołów”. Ksiądz kardynał pobłogosławił gazetkę i pochwalił pomysł, dzięki któremu wierni będą co tydzień informowani o wydarzeniach dotyczących przede wszystkim parafii.

Ksiądz proboszcz Janusz Gorczyca cieszył się, że świątynię odwiedziła tak znamienita osoba, tym bardziej, że wizyta odbyła się w rok po objęciu przez niego oławskiej parafii. Wśród gości byli także ksiądz dziekan Stanisław Bijak i dyrektor administracyjny Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego ksiądz Tomasz Zajęc.

Kardynał Henryk Gulbinowicz rozpoczynając niedzielą homilię mówił, że niewiele jest parafii, które w archidiecezji wrocławskiej mogą poszczycić się tym, że ich siedzibą jest piastowski zamek.

c.d. na str. 2.



Zamyślenia nad życiem

Kosmici są niewinni

Pokrętnie i mgliście brzmi tłumaczenie że winę za szerzące się we współczesnym świecie nałogi... O! Przepraszam! Uzależnienia (dziś trzeba delikatnie, aby pedofila, czy żartoka nie urazić) ponoszą przede wszystkim „zmiany cywilizacyjne”. Oto w najnowszym „Newsweeku” możemy przeczytać jak to Bohdan T. Woronowicz, szef Ośrodka Terapii Uzależnień w Warszawie, pytany przez Katarzynę Burdę wyjaśnia, że obecne czasy są epoką uzależnień, ponieważ jest więcej okazji do wpadnięcia w nałóg no i dokładniej się diagnozuje poszczególne „dolegliwości”, kiedyś nie uważane za nałóg (!?). Naiwnie brzmi też refleksja mówiąca o tym, że kiedyś przed popadnięciem w nałóg chroniła presja małego środowiska i kontrola społeczna (wydatnie wspomagana przez Kościół katolicki).

Zaledwie śladowo T. Woronowicz zauważa, że kiedyś więcej było ludzi, którzy kierując się

głęboką wiarą, bardziej liczyli się z Dekalogiem. A tu właśnie zdaje się tkwić sedno problemu. Nie oszukujemy się. Rzecz nie w ilości pokus, kontroli, ani nie w diagnostyce, lecz w wiotkości charakteru współczesnego człowieka. Pozbywając się zasad, odstawiając na bok normy moralne, traci kontrolę nad drzemającymi w nim żywiołami. Kiedy wszystko jest dopuszczalne, a człowiek sam ustala, co jest dobre, stawianie sobie ograniczeń, podejmowanie wyzwań, walka o siebie istotnie zaczyna być PIEKIELNIE trudną sprawą.

Nie rozmywajmy więc problemu, nie upatrujemy winy w kosmitach. Odpowiedzialność za plagę uzależnień ponoszą przede wszystkim ci, którzy na fali mody, popularnych haseł, chęci zysku niszczą delikatne wnętrza współczesnego człowieka. Wygra ten, kto nie da się zwieść ich pokrętną demagogii.

Ks. Janusz Gorczyca

Wizyta Ks. Kardynała Henryka Gulbinowicza



Foto: Malwina Gadawa

Wspominał drogę księdza proboszcza do kapłaństwa i objęcia parafii w Oławie. - *Obchodząc te dożynki jego posługiwania w waszej świątyni i waszej wspólnocie parafialnej dobrze się stało, że przyszedł człowiek którego znacie, nie tylko od roku, ale także od wcześniejszych lat - mówił.*

Kardynał przypomniał także o byłych duszpasterzach, którzy służyli na oławskiej ziemi. Ciepło wypowiedział się o księżach - Franciszku Kutrowskim i Feliksie Oko. Na zakończenie apelował do kapłanów: - *Bądźcie dobrzy jak chleb, który nigdy się nie przejada, zawsze jest pożytkiem, zawsze jest mocą z której organizm czerpie do aktywności siły, zawsze jest dostępny dla wszystkich ludzi. Bądźcie dla wszystkich ludzi życzliwością i mądrością.*

Nie mogło zabraknąć także życzeń wielu lat zdrowia i wspaniałości zaśpiewanych księdzu kardynałowi, a były metropolita błogosławił mieszkańcom. (Mag)



Z diecezji

24 września abp Marian Gołębiewski i wiceprezydent Wrocławia Jarosław Obremski wzięli udział w uroczystym otwarciu pierwszego we Wrocławiu Okna Życia, które powstało przy Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym sióstr boromeuszek na ul. Rydygiera 22. Okno życia to miejsce, gdzie kobiety mogą bez żadnych konsekwencji i anonimowo zostawić swoje nowo



narodzone dziecko, jeśli nie mogą go wychować. W oknie przygotowane jest miejsce, izolowane od chłodu i wiatru, gdzie dziecko można bezpiecznie położyć. Wewnątrz znajduje się tzw. „ciepłe gniazdko”, czyli podgrzewany materacyk. Prowadzenie i odpowiedzialność za Okno Życia została przekazana przez matkę generalną sióstr boromeuszek fundacji „Ewangelium Vitae”.

Z Polski

Wyrok skazujący Gościa Niedzielnego i archidiecezję katowicką przyjąłem z przygnębieniem i z niedowierzaniem - powiedział kard. Stanisław Dziwisz.

Przypomnijmy, że Sąd Okręgowy w Katowicach skazał *Gościa Niedzielnego* i archidiecezję katowicką w procesie wytoczonym przez Alicję Tysiąc na 30 tys. zł zadośćuczynienia i przeprosiny wobec

powódki. Według Tysiąc artykuły opublikowane w *Gościu Niedzielnym* sugerowały, że usiłowała dopuścić się zabójstwa. Wyrok nie jest prawomocny. Redakcja tygodnika zapowiedziała już apelację.

Metropolita krakowski ocenił, iż *zawiodła zwykła logika myślenia i zdrowy rozsądek, a zatryumfowała postawa cywilizacji śmierci.*

Ze świata

• Pary homoseksualne w Szkocji mogą adoptować dzieci. Przepisy mówiące, że partnerzy z gejoskiego lub lesbijskiego związku uznawani są za pełnoprawnych rodziców, wchodzą w życie od przyszłego tygodnia. Dotychczas homoseksualiści mogli tam adoptować dziecko tylko jako osoby samotne. Od 2005 r. pary żyjące bez ślubu i homoseksualne mają prawo do adopcji dzieci w Anglii i Walii. Obecna decyzja szkockiego parlamentu, pełniącego rolę lokalnej władzy ustawodawczej, oznacza dostosowanie się do tych przepisów.

• Nową falę antychrześcijańskich prześladowań rozpoczęły władze komunistycznego Laosu. 3 września policja aresztowała chrześcijanina, którego oskarżono o działalność wywrotową z powodu wyznawanej wiary. Na kolejnym uwięzionym władze chciały wymusić wyrzeczenia się wiary, ale ten odmówił, za co został wyrzucony z wioski. W ubiegłą niedzielę, 20 września, policja otoczyła jeden z kościołów i zabroniła wiernym uczestnictwa w nabożeństwach.

Z Watykanu

O swej duchowej łączności z rodzinami ofiar i poszkodowanymi w katastrofie górniczej na Śląsku zapewnił Benedykt XVI pielgrzymów polskich obecnych na audiencji ogólnej 23 września w Auli Pawła VI: *Łączę się duchowo z rodzinami ofiar i poszkodowanymi w katastrofie górniczej w kopalni Wujek-Śląsk. W modlitwie*

polecam ich Bożemu miłosierdziu. Zmarłym upraszam łaskę życia wiecznego, rannym powrót do zdrowia, a ich bliskim dar męstwa płynący z wiary. Niech Bóg zachowa ludzi pracy od podobnych tragicznych wypadków. Wam wszystkim życzę mocy ducha.

Mistrz: Gratulacje!

Tymi słowami ksiądz kardynał Henryk Gulbinowicz pogratulował organiście - Józefowi Herbie rocznicy 40-lecia pracy w parafii.

Józef Herba w rocznicę swojej posługi jako organista otrzymał gratulacje, podziękowania i błogosławieństwo od metropolity wrocławskiego arcybiskupa Mariana Gołębiowskiego. List na Mszy Świętej 20 września odczytał przy obecności kardynała Henryka Gulbinowicza ksiądz proboszcz Janusz Gorczyca. Kardynał gratulując Józefowi Herbie zasugerował, żeby za

pięć lat starać się o odznaczenie papieskie. Ten jednak odpowiedział mu, że jest to niemożliwe... bo takie otrzymał już dziesięć lat temu. (Mag)



Foto: Małgorzata Górska



Katarzyna Gancarz

Święty na każdy dzień Święta Teresa z Liesieux 30 września

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus, zwana także Małą Tereską urodziła się w Alencon (Normandia) w styczniu 1873 r. Jej wychowaniem zajął się ojciec, gdyż w wieku 4 lat została osierocona przez matkę. W 1877 wraz z ojcem i rodzeństwem przenieśli się do Liesieux. Gdy Tereska skończyła 8 lat, rozpoczęła naukę w szkole klasztornej sióstr benedytek. W wieku 10 lat została uzdrowiona z ciężkiej choroby. W roku 1884 Teresa przyjęła pierwszą Komunię świętą. Odtąd przy każdej Komunii świętej powtarzała z radością: "Już nie ja żyję, ale żyje we mnie Jezus". W czasie Bożego Narodzenia przeżyła "całkowite nawrócenie". Postanowiła zapomnieć o sobie, oddać się Jezusowi i sprawie zbawienia dusz. Zaczęła odczuwać gorzkość i wstręt do przyjemności i ponęty ziemskich. Ogarnęła ją tęsknota za modlitwą, rozmową z Bogiem. Miała zaledwie 13 lat. Odtąd chciała wstąpić do Karmelu, jednak droga nie była łatwa - siostra przełożona nie chciała jej początkowo przyjąć z powodu wątpliwej budowy ciała i obawy, iż nie wytrzyma warunków życia panujących w klasztorze. Także biskup zasłaniał się prawem kościelnym zabraniającym wstępować do zakonu w tak młodym wieku. Pojechała z ojcem do



Święta Teresa z Liesieux

Rzymu, aby móc rozmawiać z papieżem. Upadła przed nim na kolana i zawołała: "Ojcze święty, pozwól, abym dla uczczenia Twego jubileuszu mogła wstąpić do Karmelu w piętnastym roku życia". Papież nie chciał jednak uczynić wyjątku. Teresa chciała się wytłumaczyć, ale gwardia papieska usunęła ją siłą, by także inni mogli - zgodnie z ówczesnym zwyczajem - ucałować nogi papieża.

Jej marzenie spełniło się dopiero w 1888r. Została przyjęta najpierw w charakterze postulanki, potem nowicjuszki. Zaraz przy wejściu do klasztoru uczyniła postanowienie: "Chcę być świętą". Jej drugie postanowienie brzmiało: "Przybyłam tutaj, aby zbawiać dusze, a nade wszystko, by się modlić za kapłanów".

W zakonie nie było żadnych względów ani na młody jej wiek, ani na słabe zdrowie. Mimo gruźlicy płuc do śmierci nie miała w zakonie żadnych ulg. Z wszystkiego robiła prezent Jezusowi Chrystusowi. Coraz bardziej upodabniała się do cierpiącego Zbawiciela. "Męczeństwo, oto marzenie mej młodości; rosło ono ze mną w karmelitańskiej klauzurze. Chciałabym jak Ty, mój Oblubieńcze godny uwielbienia, być biczowana i ukrzyżowana". Marzenie to spełniło się w swoisty sposób.

W ikonografii św. Teresa przedstawiana jest na podstawie autentycznych fotografii. Jej atrybutami są: Dziecię Jezus, księga, pęk róż, pióro pisarskie.

Biblia czyli Pismo Święte jest to zbiór ksiąg Starego i Nowego Testamentu, uznanych przez Kościół za natchnione, a stanowiących wraz z Tradycją jeden depozyt wiary.

Powyższa definicja, całkiem słusznie, mówi o tym, że Biblia to zbiór ksiąg. I choć przywykliśmy mówić o księdze Pisma Świętego w liczbie pojedynczej, to jednak, gdy sięgniemy do źródłostowu, stwierdzimy, że greckie *biblos* jest liczbą mnogą rzeczownika *biblion* oznaczającego książkę, a właściwie mówiąc ściślej zwój papirusu.

Całość Pisma Świętego można podzielić na dwie zasadnicze części: Stary i Nowy Testament. Linią graniczną, oddzielającą od siebie oba testamenty jest narodzenie Chrystusa. Warto w tym miejscu poświęcić słów parę dla wyjaśnienia terminu testament, który zwykle kojarzony jest z zapisem na wypadek śmierci. Greckie *diatheke* oznacza przymierze, układ, który Bóg zawarł z wybranym przez siebie ludem Izraela. I jak przed narodzeniem Chrystusa Jahwe raz po raz zawierał nowe przymierze, gdyż Izraelitom trudno było wytrwać w wierności, tak wraz z narodzeniem Jezusa rozpoczął się zupełnie nowy etap w historii zbawienia. Chrystus, który umarł na krzyżu, dał

Rozważania nad Biblią

Ks. Tomasz Filinowicz



początek nowemu i wiecznemu przymierz. Stąd wspomniany podział na Stary i Nowy Testament, czyli na Stare i Nowe Przymierze.

Inny podział Biblii opiera się na grupowaniu według kryterium charakterystyki poszczególnych ksiąg. I tak Sobór Trydencki, podtrzymując praktykę powstałą w XIII wieku, wyróżnił: księgi historyczne, księgi dydaktyczne (zwane również sapiencjalnymi lub mądrościowymi) oraz księgi prorockie (zwane także profetycznymi).

Wszystkich ksiąg w całym Piśmie Świętym jest 73. Stary Testament tworzy 46 ksiąg, zaś Nowy 27. Wszystkie one razem, jako natchnione, stanowią jedną świętą Księgę chrześcijaństwa, opisującą dzieje zbawienia człowieka od prehistorii utraconego szczęścia prarodziców aż do eschatycznego wypełnienia się czasów i uzyskania szczęścia w społeczności zbawionych.

i ostateczne zniszczenie diabła i jego demonicznych zastępów nastąpi przy Sądzie Ostatecznym.

Wielbiciele horrorów zapewne nie raz spotkali się z filmami, w których ukazane zostały sceny opętania i pełne napięcia działania egzorcystów uwalniających ofiary z siideł diabelskiej okupacji. Ile w tym jest prawdy, a ile zwyczajnej filmowej fikcji? Kościół z całą powagą traktuje możliwość diabelskiego opętania, czego dowody znajdujemy zarówno w przekazie biblijnym (patrz: Mk 1,23-28; 5, 1-20; Łk 11, 14-20; Dz 19, 13-16), jak i w codziennym życiu, choć to ze względów na dobro dotkniętych tym osób rzadko jest upubliczniane. Natomiast bardzo często to, co na pierwszy rzut oka wydaje się być opętaniem, po gruntownym badaniu przez specjalistów, okazuje się zwyczajnym zaburzeniem psychicznym. Nie zmienia to jednak ogólnego przekonania o możliwości opętania. I aby się przed tym uchronić trzeba przestrzegać kilku zasad: nie należy „bawić” się w wywoływanie duchów; nie uprawiać żadnych praktyk okultystycznych; unikać środowisk i miejsc związanych z magią czy wróżbiarstwem; a przede wszystkim trwać na modlitwie i jak najczęściej korzystać z sakramentów Kościoła.



W co wierzyć? Jak żyć?

Piotr Wróbel

O „złych duchach”

W dzisiejszej Ewangelii słyszymy o „złych duchach”, które są wypędzane mocą imienia Jezusa. Kim one są? Skąd się wzięły? No i przede wszystkim, jakie jest ich oddziaływanie na ludzi? W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Diabeł bowiem i inne złe duchy zostały stworzone przez Boga jako dobre z natury, ale same uczyniły się złymi. (...) Ich 'upadek' polega na wolnym wyborze dokonany przez te duchy (...), które radykalnie i nieodwołalnie odrzuciły Boga i Jego Królestwo” (KKK 391-392). Z Pisma Św. Dowiadujemy się także, że są to anioły, które idąc za szatanem odłączyły się od swego Stwórcy wypowiadając Mu posłuszeństwo. Ofiara krzyżowa Jezusa, która pozornie była zwycięstwem szatana, okazała się jego pokonaniem, choć nie osłabiło jego oddziaływania na ludzi. Pełne

Eucharystia

to najdoskonalsza forma modlitwy, wyprzedzająca wszystkie inne. Posiada ona wiele innych nazw np. Msza Święta, Boska Liturgia, Sakrament Ołtarza. Chrześcijanie w pierwszych wiekach spotykali się w swoich domach na łamaniu chleba. To pierwsze Msze Święte sprawowane z polecenia Chrystusa

wydanego do apostołów podczas ostatniej wieczerzy: „to czyńcie na moja pamiątkę”. Jest ono aktualne od ponad dwóch tysięcy lat. Zmieniał się sposób odprawiania Najświętszej Ofiary, czyli językiem liturgicznym mówiąc ryt. Najważniejsze słowa całej Eucharystii

słowa Chrystusa przeistoczenia pozostały niezmienione. „Oto Ciało moje” oraz „oto Krew moja”. Style w sztuce, architekturze, wystrój ołtarzy oraz zdobienia szat przez wieki ulegały



Liturgia bez tajemnic

Paweł Beyga



zmianom, lecz słowa przeistoczenia pozostają ciągle te same. W mszale rzymskim wyodrębnione są one inną pogrubioną czcionką. Dla mnie osobiście najpiękniejszymi słowami w całej liturgii

Mszy Świętej to słowa: „czyńcie to na moją pamiątkę”. Wyrażają one pragnienie Jezusa pozostania ze swoimi wiernymi „aż do skończenia świata”, dlatego są one także znakiem nadziei dla Ludu Bożego. Tym razem krótka, bardzo osobista refleksja nad słowami konsekracji. Wiele słów nie znaczy wcale dobrego

felietonu. To o czym piszę najlepiej rozważać we własnym sercu podczas Mszy Świętej, ponieważ każdy posiada własną wielką przygodę z Panem Bogiem.

Warto przeczytać

„Chrześcijaństwo religią żydowską”

David Flusser

Tytuł brzmi prowokująco. Chrześcijaństwo religią żydowską? Oczywiście, chodzi przede wszystkim o to, żeby sprowokować czytelnika do przeczytania tej książki. Autor przypomina, że korzenie chrześcijaństwa są żydowskie i mimo wszystko nadal posiada ono bardzo silne związki z judaizmem. Pozwala ona także dostrzec to, co z niego zostało, a co przez lata dołożyła tradycja chrześcijańska. Ciekawy jest fakt, że autorem jest rabin, który oddany jest judaizmowi.

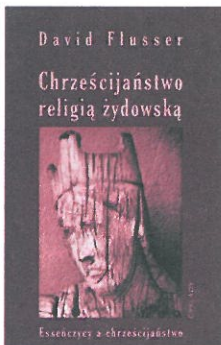
Treść książki napisana jest w dwóch częściach: pierwsza tytułowa i druga - „Esseńcyzy a chrześcijaństwo”. Jednak po przeczytaniu odnosi się wrażenie, że ta pierwsza

jest ważniejsza i bardziej dociera do czytelnika. Chociaż David Flusser zdecydowanie opowiada się za judaizmem, rola chrześcijaństwa w żadnym wypadku nie pozostaje w jego cieniu. Stawia on wiele ciekawych tez, z którymi jako chrześcijanie niekoniecznie musimy się zgodzić.

„W niczym nie ucierpi moja wiara, jeśli uznam z radością i książka rabina Flussera także mi w tym pomaga że moja chrześcijańska wiara jest bogatsza, niż myślałem, i dłuższą ma historię niż dwa tysiąclecia.” To słowa ks. Michała Czajkowskiego, byłego współprzewodniczącego Polskiej Rady Chrześcijan i Żydów, który w przedmowie chwali autora za jego dzieło, gdyż rozprawa toczona przez Flussera jest prowadzona z wyczuciem i delikatnością. Jest to książka niewątpliwie warta przeczytania,

gdyż ukazuje nam wiele świeżych spojrzeń na obie religie.

Joanna Bakalarczyk



Miedzy ołtarzem a konfesjonałem

We wrześniu w naszej parafii swoje praktyki kleryckie odbywał Jakub Łukowski, którego na koniec zapytaliśmy o wrażenia.

Czas praktyk na parafii to zapewne źródło cennych doświadczeń dla przyszłego kapłana. Czy mógłbyś wymienić te, które uznajesz za najważniejsze dla siebie, a zdobyte właśnie w naszej wspólnotcie?

- Najcenniejszym ze zdobytych w Waszej wspólnotcie doświadczeń było samo przebywanie pośród modlących się ludzi. Swoją praktykę rozpoczynałem i kończyłem w środę. Widok świątyni wypełnionej wiernymi w dzień powszedni o dziewiątej rano to najpiękniejsze doświadczenie, jakie mogłem zdobyć podczas swojej pierwszej praktyki. Niezmiernie ważne jest dla mnie to, że mogłem codziennie rozdawać Komunię św. Posługę tę



pełnię dopiero od trzech miesięcy i za każdym razem jest to dla mnie wielkie przeżycie. Cieszę się, że było mi dane przebywać we wspólnotcie, w której ludzie przystępują do Stołu Pańskiego. W pamięci pozostanie mi na pewno również pierwsza niedziela miesiąca września, kiedy to miałem możliwość modlić się razem z Wami przed Panem Jezusem obecnym w Najświętszym Sakramencie. Prowadząc adorację zaznałem, jak nieocenieni w budowaniu klimatu modlitwy są doświadczony organista i schola młodzieżowa.

Czy widzisz dla siebie jakieś szczególne obszary duszpasterskiej posługi, które chciałbyś w przyszłości rozwinąć lub którym chciałbyś się poświęcić?

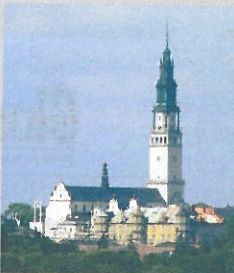
- Jestem wdzięczny Waszym duszpasterzom za to, że są przykładem wierności posłudze konfesjonału. Chciałbym w przyszłości tak, jak oni być codziennie do dyspozycji wiernych pragnących przystąpić do sakramentu Pokuty.

Rozmawiał: Piotr Wróbel

Archidiecezjalna Pielgrzymka do Częstochowy

W dniach 18 i 19 września 2009 r. odbyła się Archidiecezjalna Pielgrzymka do Częstochowy, której motto brzmiało: „**Maryjo, Matko Najwyższego Kapłana ucz nas miłości**”. Duchowni i wierni jak co roku pielgrzymowali do Tronu Matki i Królowej na Jasną Górę, aby powierzyć dzieci, młodzież, rodziny, siebie samych, studentów, nauczycieli wykładowców, Parafie, sprawy i prace duszpasterskie i katechetyczne.

Archidiecezjalne pielgrzymowanie było połączone z nocnym czuwaniem modlitewnym w kaplicy cudownego obrazu. O godz. 18.30 pod przewodnictwem J.E. Ks. Bpa Andrzeja



Siemieniewskiego została odprawiona Msza św. rozpoczynająca uroczystości. Apel Jasnogórski poprowadził Arcybiskup Metropolita Wrocławski Marian Gołębiowski. W centrum czuwania była Pasterka Maryjna o godz. 24.00.

Przewodniczył jej J.E. Ks. Bp Edward Janiak. Czuwanie zakończyło się Uroczystą Mszą św. koncelebrowaną o godz. 6.00 pod przewodnictwem Arcybiskupa Metropolity Wrocławskiego Mariana Gołębiowskiego.

Z Oławy także wyruszyła liczna grupa pielgrzymów, licząca ok. 200 osób. (K.G.)

Głos Apostołów
Biuletyn p. Świętych Apostołów z siedzibą w Oławie, ul. Zamkowy 14

Redakcja:

Joanna Bakalarczyk,
Bawel Beyga,
ks. Tomasz Filinowicz,
Malwina Gadawa, Katarzyna Gancarz, ks. Janusz Gorczyca,
ks. Kacper Radzki, Alina Szuszkiewicz, Piotr Wróbel

Ogłoszenia parafialne

W minionym tygodniu pożegnaliśmy

21.09 śp. Władysław Grobecki
21.09 śp. Janusz Lipa
23.09 śp. Krzysztof Tworkowski
24.09 śp. Jerzy Chodak
24.09 śp. Władysław Horbowy
24.09 śp. Zenon Sworowski
25.09 śp. Irena Klonowska
26.09 śp. Irena Nosek

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie...

Archidiecezjalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

czynna jest w poniedziałki i środy
w godz. 16.00 - 19.00
oraz w czwartki w godz. 9.00 - 14.00
Wrocław, ul. Katedralna 4/25
tel/fax: 071-327-11-03

Kancelaria parafialna

Czynna codziennie po wieczornej Mszy św.

oraz:

w poniedziałki, środy i piątki
w godz. 10.00 - 11.00.

W pilnych sprawach można kontaktować
się telefonicznie dzwoniąc
pod numer tel: 783-596-323

W minionym tygodniu przez chrzest do wspólnoty Kościoła zostali przyjęci:

Hanna Pałucka

Poradnia Rodzinna przy parafii Św. Ap. Piotra i Pawła w Oławie

przyjmuje w czwartki w godz. 17.00 - 19.00,
po wcześniejszej rejestracji telefonicznej;
nr tel: 782-699-008

1. W środę Nowenna do MB Nieustającej
Pomocy o godz. 9.00 lub 18.00.

2. W czwartek rozpoczynamy październik
miesiąc szczególnie poświęcony modlitwie
różańcowej. Zapraszamy do uczestnictwa
w codziennych nabożeństwach o godz.
17.30.

3. W sobotę księża odwiedzą chorych
z comiesięczną posługą sakramentalną.

4. W tym tygodniu w liturgii wspominamy:

28 września bł. Wacława, męczennika;

29 września święto Świętych Archaniołów
Michała, Gabriela i Rafała;

30 września - św. Hieronima;

1 października św. Teresy od Dzieciątka
Jezus;

2 października św. Aniołów Stróżów.

5. W tym tygodniu przypada I Piątek
miesiąca. Okazja do spowiedzi tego dnia,
przed porannymi Mszami św. i po południu
od godz. 17.00.

6. Również w sobotę, 3 października, Msza
św. o godz. 18.00 rozpocznie się kolejna
edycja kursu przedmałżeńskiego.

7. Zachęcamy dzieci i młodzież do
przyłączenia się do LSO.

+ gratuluję wyjątk. par. i Parę w Oławie nowego tygodnika i błogosławieństwa na lata służby wiernym

Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16 54-114 Oława.

20 września 2009 r. Nr 1/09

Gratuluje rzymskokat. par. Św. Piotra i Pawła
w Oławie nowego tygodnika i błogosławie
na lata służby wiernym.

Kard. H. Gulbinowicz
20.IX.2009